KURJER WARSZAWSKI.



D. 13. Kwietnia.— Rok 1851. Niedziela. № 99. Jutro, Śgo Tyburcjusza M.

Dziś rozpoczynają się po Kościołach uroczystości Wielkiego Tygodnia, poprzedzające jedno z największych obchodów Chrześcjańskich, to jest święto wielkie Zmartwychwstania PAŃSKIEGO. Święcenie palm odbywające się w dniu dzisiejszym, sięga początkiem swoim, pierwszych wieków Kościoła.

Z upoważnienia JW. JX. Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, kwestować będą w Piątek i w Sobotę Wielką przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościele PP. *Wizytek*, JW. Hrabianka Hortensja *Małachowska;* w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, JW. Michalina z Xiążąt Radziwiłłów *Rzyszczewska;* w Kościele XX. *Bernardynów*, JW. *Kossakowska;* a w Kaplicy Szpitala Śgo Rocha, JW. Marja z Hr: Tyzenhauzów *Przeździecka.*

Rozkazem Cesarskim, Assesorowie Kolegjalni Józef *Krajewski* Prokurator Sądu Kryminalnego w *Warszawie*, i Walenty *Pawłowski*, Sędzia Tryb: Iszej Instancji Gub: Lubelskiej w Lublinie, mianowani zostali Sędziami Sądu Appelacyjnego Królestwa.

Rotmistrz *Irzysiecki*, z Pułku Ułanów J. C. W. W. X. Cesarzewicza, i Rotmistrz *Unierzycki*, z Pułku Ułanów J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza, przeniesieni zostali w stopniu Kapitana, do Okręgu Xgo Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej, (konsystującego w Królestwie Polskiem). Do tegoż Korpusu przeniesieni zostali: Major *Stromiłow*, z pułku Wołogodzkiego piechoty; Major *Bańkowski*, z Pułku Połtawskiego piechoty; Sztabs-Kapitan *Kulikowski*, z Pułku Estlandzkiego strzelców; Kapitanowie: *Birjukowicz* i *Janowski*, z Pułku Wielko-Łuckiego strzelców, i Kapitan *Kaczan-Dubieniecki*, z Pułku Halickiego strzelców.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu w *Paryżu* wychodźcy Polskiemu, Jakóbowi *Gebutowskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Referent biura Kontroli i Rachunkowości w K. R. S. i D., Atanazy *Badeni*, p. o. Referenta w Wydziale Przemysłu i Kunsztów; Sekretarz kl: 1szej, Michał *Skibiński*, p. o. Referenta; Sekretarz kl: 3ciej, Józef *Bełdowski*, p. o. Sekretarza kl: 1szej; Sekretarz kl: 3ciej, Sekretarz Kollegjalny, Szczepan *Janiszewski*, p. o. Sekretarza klassy 2giej; Urzędnicy Kancelarji: Konst: *Zalewski* i Edw: *Trojanowski*, p. o. Sekretarzy kl: 3ciej w Wydziale Przemysłu i Kunsztów w tejże Kommissji.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Wojc: *Krajewski*, Opiekunem Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Pułtuskiego; Właściciel dóbr Seweryn *Kobyliński*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala w Opolu; Obywatel Antoni *Makowiecki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Radoms:; Właściciel nieruchomości w Warszawie, Alexander *Prażmowski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Domu Schronienia Śgo DUCHA i Panny MARJI w Warszawie; Karol *Scholtze*, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu moralnie zan: dzieci w Warszawie.— Uwolnieni na własne żądanie: Urzędnik K. R. S. W. i D., Konst: *Kruszyński*, i Kommissarz Ekonomiczny K. R. P. i S. Karol *Borkowski*, od obow: Członków Rady Szczegółowej Instytutu mor: zan: dzieci; Winc: *Kaznowski*, od obow: Członka Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Radoms:; Właściciel dóbr Walen: *Popławski*, od obow: Członka Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Warszaws:, i Lekarz wolno-praktykujący Józ: *Gąsiorowski*, od obo: Lekarza Szpitala Maryińskiego w Siedlcach.— W Wydz: Kom: R. Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pok: Okr: Lipnows:. Alex: *Dunin*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; b. Aplikant Sądowy, teraz Obrońca przy Sądzie Pokoju Okr: Konieckiego, Wilh: *Grabowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Opoczyńs:; i Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Augustows: Wydz: 2go, Leopold *Neuman*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs:.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowany: Naczelnik Wydz: Kancelarji Przybocznej Dyrektora Głównego Skarbu, Radca Dworu, Ant: *Ankiewicz*, p. o. Naczelnika Sekcji długów b. Xtwa Warszawskiego.— Uwolnieni od obo:, z powodu nabytego prawa do pensji emerytalnej: Były Naczelnik Komory celnej w Służewie, Stan: *Porębiński*. Na własne żądanie: Rewizor dochodów Skarbowych tabacznych, Józef *Janowski*.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z powodu otrzymanego doniesienia, że niektórzy z mieszkańców Królestwa, korzystając z zniesienia linji celnej między Cesarstwem a Królestwem, wydalają się bez żadnych świadectw do pobliższych Gubernji Cesarstwa, polecić raczył wydanie odpowiednich w tym względzie rozporządzeń, a nadto podanie do wiadomości publicznej, iżby nikt z mieszkańców Królestwa *Polskiego*, nie wydalał się do Cesarstwa, bez paszportu; przekraczający bowiem ten rozkaz, do odpowiedzialności według całej surowości prawa pociągniętym będzie.

Gdy kwesta *Wielko-tygodniowa* zebrana w r. 1850, za pośrednictwem właścicieli domów, zapewniła szpitalom *Warszawskim* daleko znaczniejszy zasiłek, jak dawny sposób zbierania darów dobroczynnych, postanowiono przeto, odwołać się i nadal w ten sam sposób do miłosierdzia mieszkańców tutejszego miasta. W tym celu Magistrat m. *Warszawy* rozesłał już do właścicieli i posiadaczy posesji xiążki, cechą właściwego urzędu opatrzone,

w których raczą mieszkańcy zapisywać chociażby najmniejsze kwoty, jakie tytułem jałmużny na szpitale ofiarują. Do odbioru wsparć tego rodzaju, tutejsi posiadacze domów są upoważnieni. Dla ułatwienia składania funduszów tym sposobem zebranych, wybrano w każdym Cyrkule miasta Obywateli, upoważnionych do odebrania składek, udzielenia pokwitowań z pobranych kwot, i wniesienie ich do Banku. Delegowani do odbioru składek, zapisywać raczą w xiążkach ofiar datę udzielonego kwitu i ilość kwot na szpitale otrzymanych. Wybrani zostali do odbioru składek na szpitale, właściciele domów: *Z Cyrkułu 1go*: WW. Adolf *Bansemer* Nr 2624, Alozy *Szulc* Nr 2647c, Jakób *Grochowski* Nr 511. *Z Cyrkułu 2go*: WW. Henryk *Wejchert* Nr 279/80, Franci: *Czekierski* Nr 1853, Fran: *Diechl* Nr 260. *Z Cyrkułu 3go*: WW. Teofil *Piotrowski* Nr 557, Alex: *Prażmowski* Nr 546, Wil: *Neüman* Nr 599. *Z Cyrkułu 4go*: WW. Stan: *Jagodziński* Nr 2160, Jan *Holz* Nr 2179, Samuel *Natanson* Nr 2244*a*. *Z Cyr: 5 i 6go*: WW. Wła: *Jasiński* Nr 653, Józ: *Naimski* Nr 649, Teofil *Lesiński* Nr 643. *Z Cyrkułu 7go*: WW. Józef *Mancel* Nr 749, Kazi: *Dziarkowski* Nr 778, Kazi: *Bełżyński* Nr 812. *Z Cyrkułu 8go*: WW. Jan *Koeltz* Nr 1064, Antoni *Podbielski* Nr 1018, Michał *Szubert* Nr 1086. *Z Cyrkułu 9go*: WW. Jan *Kijewski* Nr 2972*a*, Fran: *Wołowski* Nr 1275, Jan *Kulikiewicz* Nr 1674. *Z Cyrkułu 10go*: WW. Felix *Bentkowski* Nr 1254, Karol *Minter* Nr 1337, Jan *Żelazowski* Nr 1302. *Z Cyr: 11*: WW. Józef *Köhler* Nr 445/*b*, Karol *Malcz* Nr 377, Salwian *Jakóbowski* Nr 614*f*. *Z Cyrkułu 12go* Praga: WW. Fran: *Szulc* Nr 390, Fran: *Skoryna* Nr 409. — Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobro:, Radca Tajny Fr: Hr. *Skarbek*.

JW. Hr: *Nesselrode*, Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

W d. 1 b. m. zszedł z tego świata w *Petersburgu* ś. p. Piotr *Węgierski*, dymisjonowany Jenerał-Major Wojsk J. C. K. MOŚCI.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Magdaleny z Marténów *Białeckiej*, oraz przeniesienie Jej zwłok do grobu familijnego; na które, pozostały Mąż wraz z Rodzicami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Aniela z Jędrzejewskich *Knechowicz*, Obywatelka m. tutejszego, przeżywszy lat 63, onegdaj zmarła. Pozostały Mąż wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na Lesznie, na smętarz Powązkowski.

Przy zakładzie *wód mineralnych* w *Ciechocinku* potrzebne będzie na czas tegorocznych kąpieli, (od 1 Czerwca do 15go Września), towarzystwo artystów muzycznych, złożone z osób około 10, składające kompletną orkiestrę z instrumentów smyczkowych i dętych. Artyści mający chęć wejść w tym względzie w stosunki, zechcą się zgłosić najpóźniej do dnia 18/30 Kwietnia r. b. do miejscowego Zarządu *wód mineralnych*, od którego o warunkach, bliższą otrzymają wiadomość.

Rządy Gubernjalne: *Płocki*, *Augustowski* i *Warszawski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należytości, przypadającej Obywatelom za dostawę koni pod przejazdy: J. C. W. Xięcia PIOTRA *Oldenburgskiego* z Małżonką, traktem z *Warszawy* do *Kowna*, i Oficerów *Pruskich*, składających deputację wysłaną przez J. K. Mość Króla *Pruskiego*, z powodu jubileuszu 50-letniej służby oficerskiej JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, traktem z *Mławy* przez *Pułtusk* do *Warszawy*, w miesiącu Paździer: 1850 r. nastąpione. Po odbiór przeto swej należytości, interesenci do kass właściwych Powiatów zgłosić się mogą.

Frak nowy na *święta*, jest *conditio sine qua non* dla każdego eleganta; paltot zimowy żadną miarą nie może być noszony przy obecnie podwyższającej się temperaturze. Z tąd oczywista *konkluzja*, że kto chce wystąpić na czas świąt *Wielkanocnych*, w stroju odpowiednim, *musi* zwiedzić zakład Pana *Żygardłowicza*, w domu W. *Lessera* przy ulicy Miodowej N° 492. Nie mówiemy tu już ani o kamizelkach, ani o innych szczegułach tualety, bo to wszystko tak jest cudowne w tym zakładzie, że nie chcemy amatorom psuć niespodzianki i zadziwienia, jakiego koniecznie doznają przy obejrzeniu przepysznych materji i nowych *fasonów*.

Już poprzednio donieśliśmy, że za przybyciem pak do *Londynu*, w których znajdowały się przedmioty, wysłane z kraju naszego na wystawę całego świata, Wyspiarze miejscowi, zaglądali do nich aż przez szczeliny. Niewątpiemy że podobna i słuszna ciekawość, powoduje Czytelnikami naszemi, dlatego też pospieszamy z wymienieniem tych przedmiotów, z jakiemi wystąpili przemysłowcy nasi w obec tego powszechnego zbioru arcydzieł, nagromadzonych z całej kuli ziemskiej. Przedmiotami temi są: z *Górnictwa Rządowego*: próby żelaza kutego i lanego, blacha, wyroby i naczynia żelazne, nadto ruda żelazna w surowym stanie i galman.— Z fabryki wyrobów kotlarskich P. Daniela *Hoeke* w *Warszawie*: machina miedziana do gotowania cukru w próżni z wszelkiemi przyrządzeniami i kotłami, i waza z miedzi wykuta od ręki.— Z zakładu zegarmistrzowskiego Starozakonnego Izraela Abraama *Staffel* w *Warszawie*: machina rachunkowa własnego wynalazku P. *Staffel*, ułatwiająca dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie; probierz dochodzenia wartości metali, szczególniej prób złota i srebra, jako nowość pomysłu mogącego posłużyć za model do dalszego wydoskonalenia.—Z zakładu P. J. *Pika* Optyka m. *Warszawy*: mikroskop w szafce małej palisandrowej, złożony z dwóch odmian ocznych, trzech odmian soczewek achromatycznych powiększających 800 razy, z 3ma szrubami do ścisłego uregulowania i wszelkiemi przyrządzeniami, służącemi do czynienia obserwacji; Narzędzie niwelacyjne z dwiema lunetami achromatycznemi w pudełku; szkło powiększające czworokątne z materjału zagranicznego, wyszlifowane w zakładzie P. *Pika*; soczewki pereskopijne w osadzie szyldkretowej ze szkła zagranicznego, wyszlifowanego w tymże zakładzie. — Z fabryki instrumentów muzycznych P. Henr: *Ruderta* w *Warszawie*: skrzypce z drzewa krajowego, a mianowicie: deska ze świerko-

wego, a boki, spód i szyjka, z jaworowego, do tego smyczek wraz z futerałem; i cząstki kalafonji preparowanej. — Z zakładu obuwia męzkiego P. *Müller* (syna) w *Warszawie*: para butów męzkich nadzwyczajnej lekkości ze skóry zwanej sakową; para trzewików sakowych bez szwu bocznego z uszkami; i para butów rannych wyszywanych z części różno-kolorowych skórek safianowych. — Z fabryki wyrobów wełnianych P. Fryderyka *Stumf* w m. *Tomaszowie* Gub: *Warszawskiej*: dwa postawy sukna, jeden w kolorze czarnym po rs. 2 k. 40 za łokieć, drugi w kolorze zielonym po rs. 1 k. 95 za łokieć. — Z fabryki kapeluszy damskich P. Jerzego *Loth* w *Warszawie*: sześć kapeluszy damskich z *włoskiej* i *belgickiej* słomy.— Z fabryki wyrobów rękawiczniczych P. Bennot *Nivet* w *Warszawie*: szesnaście par rękawiczek damskich i męzkich, wyrobionych ze skór kozłowych *rossyjskich*, ułożone w pudełku tualetowem.— Z dóbr *Chodowo*, (w Pcie Gostyńskim Gub: Warszawskiej), od Dziedzica P. *Tresków*: garniec *pszenicy* białej zwanej *sandomierką*. — Z dóbr *Strzelce*, tegoż Powiatu i Gubernji, będących własnością Sukcesorów *Tresków*: garniec *rzepaku* zimowego wielkiego, jako próba nasienia olejnego.—Z dóbr *Sokołów*,(w Pcie Siedleckim Gubernji Lubelskiej), od Dziedzica P. *Hirschmana*: dwa snopki *pszenicy* wielo-kłosowej, dwa snopki *żyta* w kłosach, tudzież pęczek włókna lnu, zwanego *syberyjskim*. — Z fabryki wyrobów chemicznych PP. *Hirschmana* i *Kijewskiego* w *Warszawie*: szkatułka obejmująca naczynia szklanne z materjałami do przyrządzeń chemicznych.— Z fabryki obić papierowych pod firmą SSrów *Rahn* i *Vetter* w *Warszawie*: 36 roll obić papierowych, przy których jedna obejmująca próby w sztuczkach; 20 liber papieru kolorowego, każda libra innego gatunku i koloru, tudzież xiążka z próbami, sześć pokryć ceratowych na stoły, w kolorach naśladujących słój drzewa; cztery paczki ołówków po 12 tuzinów w każdej i futerał z próbami.—Z fabryki cukru pod miastem *Sokołowem*, (w Powiecie Siedleckim Gub: Lubelskiej), pod firmą *Hirschmann*, *Hirschendorff* i *Rawicz*: dwie głowy cukru rafinatu, funt po kop. 21¼, oraz głowa ubitej mączki cukrowej pierwszego produktu.—Z fabryki skór lakierowanych P. Rudolfa *May* w *Warszawie*: dwie skóry krajowe cielęce, lakierowane na obówie; skóra krajowego pochodzenia, wołowa, groszkowa, lakierowana do powozów i rulon ceraty czarnej.— Z fabryki garbarskiej i lakierowania skór Jana *Lietke* w *Warszawie*: cztery skóry lakierowane cielęce, dwie z bukatów, dwie sakowe i 4ry do powozów.— Z fabryki płótna i bielizny stołowej P. Karola *Dombrowicza*, z dóbr *Dobrowola* (w Pcie Marjampolskim Guber: Augustowskiej): płótna, obrusy, serwety, tak stołowe jak desserowe i ręczniki. — Z fabryki sukna P. Adolfa Gotlieba *Friedlera*, w *Opatówku* pod m. *Kaliszem*: dwa postawy sukna czarnego i ciemno-zielonego, pierwsze po rsr. 4 k. 50, drugie po rsr. 3 k. 75 łokieć. (Dodać tu musiemy, iż fabryka ta zajmuje około 500 robotników, i wyrabia rocznie 129,600 łokci, wartości około rs. 320,000).— Włościanki z dóbr *Bedlna* od P. J. *Wolskiego*, położonych w Pow: Opoczyńskim Gub: Radomskiej, dostawiły jak to już wspomnieliśmy, dwa postawy sukna na odzież włościańską męzką, jeden koloru *szarego* a drugi *białego*, łokieć i trzy ćwierci na kop. 25. — Z fabryki mydła P. Hugo *Stier* w *Warszawie*: 15 prób mydła toaletowego. — Nakoniec od P. Michała *Zeitler*, Przedsiębiercy robót w warsztatach mechanicznych huty Banku *Polskiego*, we wsi *Dąbrowa* Pow: Olkuskim Gub: Radomskiej: dziesięć prób drutu gwoździ i sztyftów. Część tych przedmiotów przesłaną została na *Petersburg*, reszta wprost z *Warszawy* do *Londynu*, za pośrednictwem jednego z tutejszych domów Bankierskich. Tak więc dzięki opiekuńczym środkom, przedsięwziętym przez Rząd, widziemy z prawdziwą pociechą w sercu, że wszelkie wyroby jakie przemysł, nauka, a nawet i łono ziemi naszej, zdołało dostarczyć, wszystko to stanęło do współubiegania się z najznakomitszemi w świecie przedmiotami. Jest to bez wątpienia najlepszy dowód zasobów krajowych i jego materjalnych sił, zwłaszcza tam, gdzie z natury swojej zaród handlu i przemysłu ustępował innemu rozwojowi miejsca. Jaka zaś przyszłość a właściwiej los, spotka te wszystkie wyroby nasze, w oczach miljona znawców i sędziów, i jakie o nich odbije się zdanie o owe przejrzyste ściany *kryształowego pałacu*, powtórzemy niezwłocznie w piśmie naszem to echo, które oby dla wszystkich było jak najzaszczytniejsze!

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Kwiecień r. b., czyli 4ty tomu XX, wyszedł z druku i zawiera: Kazanie miane d. 22 Września 1850 r. w czasie poświęcenia odnowionego Kościoła na smętarzu *Powązkowskim* przez Xdza *Topolskiego*. O Siostrach *Miłosierdzia*, historja założenia i rozkrzewiania się tej instytucji. Rzut historyczny na przeszłe 3 lata pod względem administracyjnych spraw duchownych; Listy Sgo Karola *Boromeusza* do Króla *Stefana Batorego*. O *Benedykcjach* kościelnych, przez Xdza *Rojewskiego*. Wiadomości dotyczące obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, i Rozmaitości.

Na onegajszym Koncercie Amatorskim, danym w *Ressursie Kupieckiej*, znajdowało się osób **800**.

P. *Stattler*, Rzeźbiarz, o którego przybyciu do *Warszawy* donieśliśmy w pismie naszem N° 97, przeniósł mieszkanie z hotelu *Saskiego* do hotelu *Polskiego*.

Z przeniesieniem swej Cukierni z dawnego miejsca, do domu XX. *Misjonarzy* na Krak:-Przedm:, P. *Klopfert*, nowemi przybiera ją ozdobami. Wielkie jednotaflowe drzwi i okno, przez które przechodzień dojrzy z łatwością cały zapas łakoci, mieszczących się na bufecie, staną się nieraz i nie dla jednego powodem *oskomy*, dla usunięcia której, każdy *rad nie rad*, musi zajrzeć do wnętrza zakładu.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, wyszły nowe *Contredanses animées*, ofiarowane W. Anastazji *Skwarcow*, przez Karola *de Carmantrant*, dzieło 23, cena kop. 30. Nabyć ich można we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, tudzież w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Płocku* u *Dobrzańskiego*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*.

Donosiemy Amatorom zamiejskich wycieczek, że miły gaik w *Kaskadzie*, już zaczyna zielenić się, a pulchne

kurczęta i potężne *raki*, od dziś oczekiwać będą na swoich *konsumentów*, nie licząc jeszcze innych gastronomicznych artykułów, w które zawsze jest zaopatrzona, ta miła i malownicza *villa*.

Xięgarnia w połączeniu ze Składem materjałów pismiennych i rysunkowych J. *Błaszkowskiego*, exystująca od lat 6ciu pod Nr 411 na Krakow:-Przedm:, teraz przeniesioną została na drugą stronę ulicy, obok Szpitala Śgo Rocha, przy wejściu do Gimnazjum. Właściciel jej, ma nadzieję, że łaskawa Publiczność, potrzebująca xiążek polskich lub jakich materjałów pismiennych i rysunkowych, jakoteż chcąca prenumerować wszelkie dzieła polskie i pisma perjodyczne, albo abonować xiążki do czytania, raczy go i tu odwiedzać.

Z wzrostem smaku i wykwintności w *Warszawie*, zwiększają się także i rozlicznego rodzaju zakłady, czego dowodem nowo-założony Magazyn ubiorów męzkich przy ulicy Długiej w domu Nr 586 przez P. Ignacego *Toniakiewicza*.

Dwa najnowsze Mazury *Łodwigowskiego* p. t. *Zawadjak* i *Mój Przyjaciel*, oraz Mazur skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Elżbiecie *Spiess* przez Joannę *G......*, wyszły nakładem G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481; cena każdego kop. 15. Tenże Skład odebrał następujące nowości na fortepjan, t. j: *Album na rok 1851* zawierające: *Wspomnienie z Proroka* Schönchena, *Dwa rozmyślania* Kątskiego, *Dwa Romanse* bez słów Urbana, cena rs. 1 k. 65. Ascher, *Urka* Mazurek, dz: 11, kop. 37½. Burgmüller, *Girarda-Valc*, k. 52½. Cramer, 3 fantazje z motywów oper: *Mozarta*, *Cherubiniego*, *Belliniego*, dz: 56, Nr po k. 45. Drejschock, *Druga scena wiejska*, dz: 65, k. 45. Jüllig, *Fantazja*, k. 60. Antoni Kątski, *dwa rozmyślania* (Westchnienie, Noc letnia), k. 52½.

Menażerja P. *Preüscher*, pozostanie na swojem miejscu na *Nalewkach*, przez czas igrzysk dla ludu na placu *Krasińskich*, z kąd przejście do niej nie dalekie. Od trzech dni przybył do *Warszawy*, znany preparator *Zeiler* z *Monachjum*, dla połączenia i ustawienia w *muzeum anatomicznem* przy rzeczonej menażerji, mnóstwa nowych przedmiotów anatomicznych, któremi Właściciel toż muzeum teraz wzbogacił.

Dziś jak na zawołanie miłośników przechadzek, otwierają się wszystkie ogrody. Po-raz pierwszy występuje także jawnie i ulubiona *Dolina Szwajcarska*, gdzie da się słyszeć orkiestra P. *Rajczaka*. Salon Pana R. *Ohma*, *Ogród Wiejski*, gotowe są jak zwykle; a na otwarcie ogrodu P. *Glińskiej* na *Pradze*, zawita kompanja P. *Modlińskiego*. Tak więc spacery rozwijają się w całem swoim *blasku;* idzie tylko o to, aby i dzień dzisiejszy zajaśniał nam *blaskiem*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 2 k. 86½, *pszenicy* rs. 4 kop. 5, *jęczmienia* rs. 2 kop. 70, *owsa* rs. 2 kop. 22, *siana* furę jednokonną od rs. 2 kop. 55 do rs. 4 k. 87½, *siana* furę parokonną od rs. 5 k. 35 do rs. 8 k. 25, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 k. 10 do rs. 3 kop. 52½, *kartofli* korzec kop. 94, *okowity* garniec kop. 77½, *szumówki* garniec kop. 47½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. N. rs. 1 na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie;* a od T. S. rs. 1 na Cimborium w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*.— Złożono oraz bezimiennie kop. 30, dla Starców i Kalek w *Górze Kalwarji*.

Z próby koncertowej, jest jeszcze do odebrania w Redakcji *Kurjera*, chusteczka damska z szyi; a z samego koncertu, chustka od nosa z mitrą i cyframi. Przy tej sposobności, przypominamy także i o *nodze*, którą zgubiono przy przeprowadzinach, to jest o *nodze* od fortepjanu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Damy* i *Huzary*, Panna *Moroz*, i P. *Chomanowski;* po balecie *Wesele* w *Ojcowie*, Pani *Turczynowicz*.

Od przyszłego Wtorku do drugiego święta, nie będzie Widowisk w obu Teatrach.

W *Siedlcach*, bawi obecnie towarzystwo Artystów dramatycznych pod dyrekcją Pana Pawła *Ratajewicza*. Główne role przedstawiane są: przez Państwo *Ratajewiczów*, Państwo *Pade*, Państwo *Krajewskich*, oraz Pannę *Zawistowskę*. W d. 10tym b. m. przedstawiono tamże, znaną w *Warszawie* Komedję *Lwy i Lwice* (St: *Bogusławskiego*).

Z Lublina.— Na żądanie niektórych WW. Lekarzy, przy Aptece mojej ulica *Krakowskie-Przedmieście* Nr 190, utrzymuję skład ważniejszych lekarstw specjalnych *francuzkich* i *angielskich*, a mianowicie: pâte pectorale de naffé *d'Arabie;* pastilles de reglisse; racahout *des Arabes;* essence concentrée de salsepareille pharmacie *Colbert;* rob boyveau *Laffecteur;* pastilles de magnésie *anglaise;* pastilles *de Vichy* de Bresson; pastilles de *Billin;* Sirop de dentition de *Delabare;* enveloppes médicamenteuses; best pepermint pipes; pastilles de lactate de fer; pastilles de *Rogé*. — Franciszek *Mazurkiewicz*, Aptekarz.

Dziennik *Lwowski* z d. 4go b. m. donosi te słowa: »Znany we *Lwowie* z marnotrastwa B. K., obwiesił się tej nocy na drzewie koło stawu *Panieńskiego* za *Lwowem*.

Już pod względem osobliwości, zaczęły się ubiegać i wilki. W tych czasach bowiem zabito w lasach *Lisowieckich* w *Stryjskiem*, 2 zupełnie *czarne wilki*. Jednego z nich odesłano do *Wiednia*, a drugiego zapaleni myśliwi, zamierzają posłać na wystawę *Londyńską*.

Z Petersburga. — Osady *Rossyjskie* w *Ameryce*, skutkiem trafnego ich urządzenia, doszły wysokiego stanu kwitnienia. Billans *Rossyjsko-Amerykańskiej* Kompanji, wynosił w roku 1849, 3½ miljonów rubli srebrnych. Głównym przedmiotem handlu, były futra i herbata. Dostarczono do *Kiachty* 40,000 futer, za które i kilka innych tam poszukiwanych przedmiotów, dostano w zamian 6,950 pak herbaty *chińskiej*, odwiezionej po większej części do głównego targu *Rossyjskiego* w *Niżnym-Nowgorodzie*. Inne przedmioty, których mieszkańcy osad potrzebują, dochodzą ich albo lądem przez *Syberję*, albo też morzem z *Kronsztadu* lub *Anglji*. Aż do roku 1846, miała Kompanja gło-

wną faktorję w *Ochotsku*, którą przeniesiono obecnie dalej na południe do *Ajanu*. Ztąd zamyśla ona rozszerzać uprawę roli między koczującemi ludami, i zawiązać handel z *Tunguzami*, którzy przebywają między *Ajanem* i granicą *Chińską*. W istocie, już niektóre pokolenia osiedliły się i rozpoczęły życie rolnicze, ale w wyższych stronach ku *Ochockowi*, ostrość klimatu zamiary kompanji niweczy. — W końcu r. z., umarł na wyspie *Oesel* (na *Baltyku*), w 68 roku życia, Jenerał-Major *von Burmeyster*.

Ameryka. — W *Kalifornji* najazdy *Indjan* co raz częstsze i co raz śmielsze; wojnę potrzeba z niemi otwartą prowadzić. Deszczu brak ciągle. Odkrywają nowe miny złota. Korzystają także z kopalni merkurjuszu.

Anglja. — P. Karol *Green* wrócił z swej podróży napowietrznej; opisał ją jako nader przyjemną. Balon ubiegłszy ze 12 mil angiel: od *Hastings*, w pół kanału stanął, bo wiatru nie było, i opadł tak nisko, że podróżni mogli rozmawiać przez tubę z rybakami, którzy czółnami właśnie pod niemi po morzu krążyli; poźniej natrafił na prąd południowo-wschodni, i wzbił się na stóp 4000; upuszczono gaz, a przyrządzony na linie aparat, unosząc się na wodzie morza, nie pozwolił zniżyć się balonowi. Dostali się bez trudności do brzegów *Francji*, i rzucili kotwicę; tam w pobliżu jakiejś wioski, której cała ludność wysypała się na ich spotkanie o godzinie 6tej wieczorem, bez trudu wysiedli, w ciągu 5 godzin ubiegłszy blisko 60 mil angielskich. — Z *Kap* donoszą, że *Kafrowie* wcale na duchu nie upadli; zajęli oni kilka ważnych stanowisk; koloniści błagają o pomoc przeciw dzikim; nie myślą już o własności, ale o życiu tylko. Spodziewają się pomocy od innych plemion krajowców; *Kafrowie* chcą wszystkich mężczyzn białych wytępić. Gubernator bez pomocy kolonistów nic nie zrobi, dla tego wezwał wszystko co żyje do broni.

Austrja. *Wiedeń 7go Kwiet:.*— W niektórych stronach *Galicji*, głód ma panować, chociaż przednowek jeszcze daleko; skonsumowano zapasy zupełnie.— Wolność portu w *Wenecji*, od końca Maja wejdzie w wykonanie. Arsenał *Wenecki* także dawne znaczenie odzyska; nakazano już budowę dwóch fregat po 60 dział. Wszyscy wychodźcy polityczni, z wyjątkiem *Manina* i *Tomasco*, otrzymali amnestję. Ubogim miasta nie tylko darów nie szczędzono, ale jeszcze wszystkie zastawy w lombardzie, nie za więcej jak 4 lirów zastawione, właścicielom wydano. — Pracują nad rozszerzeniem stosunków *Tryestu* z *Indjami* wschodniemi. — Dnia 6go b. m. odbył się w *Krakowie* pogrzeb Radcy miejskiego *Hanowicza*. Liczny, bo do 1000 osób wynoszący orszak pogrzebowy, towarzyszył mu do miejsca spoczynku.

Francja. *Paryż 7go Kwietnia*. — Znowu jedynym przedmiotem zajęcia, pogłoski o gabinecie; trudno nawet powtarzać tych wszystkich intryg i starań; Prezydent podobno pojmować zaczyna, że przesilenie ministerjalne zgubny wpływ wywiera na handel, ale od swoich zamiarów odstąpić niechce. Wiadomości handlowe są smutne. — Pan *Lamartine* od dziś zostaje dyrektorem głównym dziennika *Le Pays*, w którym popierać będzie myśl przejrzenia ustawy i powtórnego wyboru Prezydenta na zasadach przyjętych przez *lewą*.— Kommisja mianowana dla zbadania stanu konsumcji mięsa, nader czynnie zajmuje się tą pracą; zebrała już dokumenta do obszernego sprawozdania.— *Ahmet* b. Bej *Konstantyny*, żyjąc spokojnie w *Algierze*, prosił rządu, by mu pozwolono służyć w wojsku krajowem pod rozkazami *francuzkich* oficerów. — P. *Ney*, adjutant Prezydenta, został skazany na 100 fr. kary, za zobelżenie P. *de la Croisette*.— P. *Mole* nie przestaje pracować nad projektem zlania obu gałęzi domu *Burbonów;* do tej pory pracuje napróżno. — Stowarzyszenie *10go Grudnia* stara się zyskać stronników dla Prezydenta pomiędzy robotnikami.— Izba podobno dla świąt odroczy się na dwa tygodnie. — P. *Montalivet* udał się do *Claremont*.

Niemcy. — Oficerowie dymisjonowani b. armji *holsztyńskiej*, udają się po większej części do *Nowego-Jorku* i *San Francisco;* mała tylko część wstępuje w służbę *brazylijską*. — W *Monachjum* posiedzenia sejmu do 8 Czerwca przedłużono. — W *Kassel* tameczny jarmark lepiej idzie jak się spodziewano. — Z *Drezdna* nic nowego, i tam czekają na odpowiedź *Austrji* na ostatnią notę *pruską*.

Prusy.— Z *Gdańska* donoszą, że ztamtąd wysłano znaczną ilość zboża do *Kalifornji*, i że spodziewają się wiele złota *Kalifornijskiego*. — *Nassau* i *Brunswick* nie odpowiedziały dotąd na wezwanie wysłania pełnomocników do *Frankfurtu;* i zażądały instrukcji z *Wiednia*.— W *Kolonji* zbierają składkę dla ranionych przy wysadzeniu prochowni żołnierzy, i dla sierot po zabitych.

Włochy. — Rząd *rzymski* nakazał ukonstytuowanie wszystkich gmin dla wyboru Prezesów.— Nagrodę 3,000 scudi za głowę *Pessatorego*, już żandarmom oddano. — W mennicy *Rzymu* wstrzymano bicie monety zdawkowej miedzianej. — Spór pomiędzy *Rzymem* a *Portugalją*, został załatwionym.

Rozmaitości. — Jeden południowy Dziennik *francuzki*, donosi o fakcie, któremuby nie łatwo uwierzyć, gdyby go nie stwierdzały najwiarogodniejsze świadectwa. W *Jura*, pewien bankier *szwajcarski* zabił własną córkę. Skazano go na śmierć, lecz on ofiarował 100,000 franków temu, kto go przy exekucji zastąpi. Wnet się to rozeszło po okolicy, i rzecz dziwna, znalazło się kilku, którzy z chęcią podejmowali się dobić targu. W jednym dniu przyszło trzech kandydatów do Pisarza Trybunału w *Arbois*, żądając, aby ten na stęplu przyjął ich zobowiązanie, i następnie przesłał je bogatemu bankierowi. Napróżno Pisarz chciał im wytłómaczyć nierozum tego projektu, kandydaci nie dali się przekonać, i jeden z urzędników, dla żartu, odebrał od tego, który najprzód stawił się, następną deklarację: »Podpisany, zamieszkały w *Mouchard*, obowiązuję się za summę 100,000 franków, którą mi wypłaci Pan N. mieszkający w *Szwajcarji*, dać moją głowę pod topor, dopełniając wyroku, który go skazał na karę śmierci. *Arbois*,

6go Marca 1851 roku.” Wszyscy trzej kandydaci zmartwili się, kiedy ich przekonano, że kara tylko na skazanym może być spełniona. — Dnia 2go b. m. w *Paryżu*, zdarzył się wypadek dość dziwny. Niejaki D. wyprowadzając się z mieszkania, wyniósł siennik na ulicę, i zabierał się do dalszego uprzątania, kiedy policjant zwrócił jego uwagę, że nie wolno jest kłaść słomy na drodze publicznej. Oburzył się P. D., i począł łżyć policjanta, który spokojnie powtarzał słowa: »Proszę wziąść siennik.” »Otóż nie wezmę!” krzyknął zapieniony ze złości lokator, i porwawszy siennik, wrzucił go do *Sekwany*. W tej chwili nadbiegła jego małżonka, i dusząc się ze zmęczenia, wołała z rospaczą: »O nieszczęśliwy! coś ty zrobił? rzuciłeś do wody pieniądze, którem schowała do siennika.” Ta wiadomość do reszty odebrała zmysły małżonkowi, rzucił się na policjanta, mieniąc go być sprawcą nieszczęścia, ale nadbiegło zaraz kilka innych osób, i Pan D. odprowadzony został do biura Kommissarza. Nie troszczyła się o niego małżonka, ale pobiegła na most, i czujnem okiem szukała śladów zatopionego siennika. W rzeczy samej, zatrzymał się on o jedną arkadę. Wnet uprosiła rybaków, którzy ujęli siennik, i wydobyli zeń worek zawierający 375 franków. — W *Missisippi*, jakiś murzyn przekonany o morderstwo popełnione na kilku białych, został spalony żywcem przez lud. — W teatrze *Lyceum* w *Londynie*, przedstawiano w tych dniach nową komedję pod tytułem: *Zimny jak ogórek*. — *Indjanki* dosyć ciekawe miewają nazwiska. Jedna nazywała się: *Clo-til-hee-ah-żee*, albo *mały Królik*; inna: *Trzydzieści-sześć-języków*, (zapewne to była wielka *gadativus*).— Pewien Jegomość opowiadając w towarzystwie, jakim sposobem dał się oszukać, dodał: »Nieprawda, jakim ja głupcem byłem?” »Azeby z Panem nie mieć kłótni”, odpowiedział jeden z przytomnych, »nie zaprzeczam temu.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Biernacki Czesław Oby: z Bartochowa nr 570; Chrzanowski Winc: Oby: z Wychodźca nr 586; Celiński Lud: Oby: z Żelazny nr 601; Grąbczewski Adam Oby: z Rudnika nr 603; Kämpf Marja Ob: z Pragi Czeskiej nr 477; Oczkin Piotr Rz: Radca Stanu z Petersburga nr 476; Prianisznikow Wiera Żona Tajnego Radcy z Wiednia nr 570; Sołtyk Marcelli Ob: z Bożejewa nr 414; Wysocki Józ: Emeryt z Grabowa nr 584; Zaborowski Walen: Oby: z Zaborowa nr 570.

Wyjechali: Baranowski Jan Radca Hono: do Płocka; Brujewicz Mich: Urzęd: do Radzynia; Borzęcki Damazy Radca Budow: do Kazimierza; Dobrowolski Adolf Oby: do Odessy; Dembiński Ign: Oby: do Pręczki; Korostowcow Alex: b. Dyr: Banku do Petersburga; Tarnowska Anna Hr. do Krakowa.

DONIESIENIA.

Patentowana Fabryka Lakierów, Farb i t. p. przetworów, J. A. *Krausse, przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr* 2163, *wprost Kościoła OO. Bonifratrów.* — Na nadchodzące Święta, poleca się Publiczności przysposobionym zapasem zupełnie wydoskonalonej (znanej z swej dobroci) **MASSY** woskowej, do zaprawiania podłóg w kolorach, wedle potrzeby jasnego lub ciemniejszego froterowania; jak niemniej Massy bezkolorowej z białego wosku do posadzek, kolorowem drzewem wykładanych. Massy tej po stałych umiarkowanych cenach dostać można w Warszawie w fabryce, i w następnych Składach: R. *Ziegler*, ulica Długa Nr 557, na Potkańskiem; H. *Hempel*, ulica Długa Nr 590; J. *Strohmejer*, ulica Senatorska Nr 463, obok Ratusza; J. *Kräger*, ulica Krako:-Przedmieście Nr 427, obok Hotelu Saskiego; *Bether* Nr 404, naprzeciw Ś. Krzyża; J. *Zamojski*, ul: Nowy-Świat w domu Hr. Zamoyskiego; H. *Hilkner*, Nr 409, obok Ś. Krzyża; *Banerfeind*, ul: Kra:-Przedm: Nr 416; J. *Łysakowski*, ul: Krak:-Przedm: Nr 457, na przeciw Kolumny Zygmunta; K. *Donner*, ul: Miodowa Nr 482, naprzeciw Kapucynów; P. *Fryboes*, ul: Nowy-Świat Nr 1245; *Potrzebski*, tamże Nr 1260; tamże L. *Staliński*, Nr 1274; *Bysiański* przy Saskim Placu Nr 413 dom Skwarcowa; T. *Rajtarski*, ul: Elektoralna Nr 787; J. *Swierczewski*, ul: Leszno Nr 674; F. *Chmielewski*, Rynek Starego Miasta Nr 43; W. *Moritz*, na Nowem-Mieście; J. *Wodzyński*, ul: Podwal; E. *Strenger* Nr 599, róg ul: Bielańskiej i Tłumackie. Za dobroć tej tylko Massy, która w powyżej wymienionych handlach jest do nabycia, i opatrzona moją pieczęcią, zaręczam; kupującym wprost w fabryce w większych partjach, zapewnia się przyzwoity rabat.— PS. Dla dogodności JWW. i WW. Obywateli na prowincji, Massy tej we wszystkich Miastach Gubern: nabyć można.



Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania GARNITUR **MEBLI** mahoniowych najnowszego fasonu, za cenę przystępną, przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 450, naprzeciw XX. Bernardynów, między domem Rezlera i Apteką, na 3ciem piętrze od frontu.

Dwu-letni SŁOWIK zimowany, i KOS, różne sztuki śpiewający, są do sprzedania pod Nr 114 przy ulicy Piwnej, na dole w podwórzu.

Wczoraj o godzinie 9 z rana, Człowiek jadący wozem, zostawił przez zapomnienie na Grzybowie przed domem Brzezińskiego, PUDEŁKO drewniane, naznaczone Nr 2516, zawierające w sobie 23 funtów Stoczków żółtych woskowych. Ktoby o tym posiadał jaką wiadomość, niech zgłosi się pod Nr 647/8 przy ulicy Przejazd, do Sklepu mydlarskiego.



FORTEPJAN mahoniowy, Wiedeński, o 5½ oktawach, jest do sprzedania za małą cenę, przy ulicy Leszno pod Nr 673 *a*, w oficynie nad wozowniami.



W Jatce mojej za Żelazną Bramą pod Nr 8, dostać można **SZYNEK** i różnych WĘDLIN, dobrze uprawnych, po cenie umiarkowanej, tak, jak lat poprzednich; oraz **PEKEFLEJSZU**, funt po kop. 10. Tomasz *Żydok.*



KOCZOBRYCZEK lekki, mocnej roboty, na stojących resorach, z 4ma kołami zapasowemi, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 828 przy ulicy Ogrodowej, na 1m piętrze od frontu.

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł transport **PERKALIKÓW** i **MUŚLINU**, w różnych kolorach, z fabryki Moskiewskiej, które sprzedają się na sztuki i łokcie, po cenie umiarkowanej.— Oraz **HERBATY** Chińskiej: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny rs. 1 kop. 20, do rs. 10, za funt, która sprzedaje się w paczkach ćwierć-funtowych, pół-funtowych i funtowych, oplombowanych i cechą drukowaną opatrzonych.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydanana za Nrem 6,933, zaginęła. Uprasza się więc każdego, ktoby takową znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może; albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

MASSY do zaprawiania podłóg w najlepszym gatunku i w różnych kolorach, każdego czasu dostać można w Fabryce Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych, Roberta Hirschenfelda, pod Nr 464/5 przy Kościele PP. Kanoniczek (za Pompą).

Dnia 22 b. m. o godz: 1ej z południa, w Kancellarji Szpitala Starozakonnych w Warszawie, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, odbędzie się licytacja na dostawę SZKŁA aptecznego, dla Szpitala tutejszego. Vadjum rsr. 60.

Potrzebny jest RZĄDCA do Zarządu Majątkiem, sytuowanym w Ces:-Rossyjs: w Gub: Wołyńskiej. Żądany ma być zaopatrzony w zaszczytne świadectwa lub rekomendacje Osób znajowych. Wiadomość w domu Hr. Zamoyskiego przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1245, na 1m piętrze.

Są do sprzedania z wolnej ręki, DOBRA ziemskie, o 4ry mile od Warszawy, w Pow: Stanisławowskim położone, rozległości włók 60 przeszło miary nowop: trzymające, w której to przestrzeni lasu włók 20, wystarczającego na potrzeby gruntowe. Dobra te składają się z 2ch Folwarków i Wsi zarobnej: grunta żytnie kl: 1ej, lecz pszenica udaje się, łąki gruntowe wystarczające, zabudowania dworskie i włościańskie w jak najlepszym stanie, Gorzelnia z apparatem parowym, i wszelkiemi rekwizytami, oraz z całym inwentarzem żywym i martwym, zgoła ze wszelkiemi porządkami gospodarskiemi; o cenie pod nader korzystnemi warunkami, wiadomość u W. Kleczkowskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 451, w domu przechodnim Reslera.



Dwa garnitury MEBLI palisandrowych, nowych, nowego fasonu, składające się: z Kanapy, Krzeseł, Foteli i Stołów, są do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Tłomackiej w domu W. Zawadzkiego pod Nr 739. Wiadomość u Stróża.

LOKAL składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, na 1m piętrze, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 J, wraz z Stajnią i Wozownią, do najęcia w każdym czasie. Wiadomość u Stróża Karola.

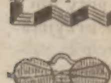
Jeżeliby który z JWW. i WW. Panów Właścicieli znaczniejszych possesji w Warszawie, potrzebował OSOBY do Zarządu Domu, od Sgo Jana r. b., lub zaraz, niech raczy zgłosić się do Właściciela domu pod Nr 1080; w razie potrzeby, może być złożona kaucja.

Nowo-założyłem MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO pod Nr 543 przy ulicy Długiej w domu dawniej Elerta; z którym co do wyrobów jako i obstalunków, po umiarkowanych cenach, polecam się Szan: Publiczności.— Hipolit Świderski.

OSOBA płci żeńskiej, lat około 40 licząca, obeznana dostatecznie z gospodarstwem wiejskiem, życzy wejść w obowiązki Gospodyni do Zarządu domu na prowincji, w bliskości Warszawy. Wiadomość w Hotelu W. Gersza przy ulicy Podwal, u Pisarza Hotelu, lub pod Nr 28 stancji.

WÓZ parokonny, mocno zbudowany, jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie Korzennym, przy rogu ulicy Freta i Koźlej.

ŻYTA korcy 100, oraz Strzyża tegoroczna Wełny z poprawnej owczarni składającej się z 700 sztuk, jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie oleju Łotoszyńskiego przy Nowym zjeździe. Tamże można powziąść wiadomość o Kolonji położonej po prawej stronie Wisły, mającej rozległości 10 włók Chełmińskich, posiadającej obfite pastwiska, 100 fur siana, mającej wysiewu 25 do 30 korcy oziminy; zabudowania wszelkie gospodarskie w najlepszym stanie, i las na własną potrzebę; a będącej do wydzierżawienia na lat 6 lub więcej praktycznemu, spokojnemu i porządnemu Gospodarzowi.



D. 9 b. m. wieczorem, idąc z ulicy Miodowej przez Krakows:-Przedmieście na ulicę Alexandrję, zgubiono OKULARY w srebro oprawne. Uczciwy znalazca oddać je raczy do Drukarni Kurjera.

Do najęcia każdego czasu, kwartalnie lub półrocznie, APARTAMENT, złożony z 4ch Pokoi i Sali, z podwójnym wchodem, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, lub bez Stajni; z meblami do wygody a nawet i ozdoby służącemi, zawierającemi Billard w dobrym stanie do użytku i zabawy, w domu [illegible]75 przy ulicy Elektoralnej, na dole od frontu, wprost Banku. Wiadomość u Stróża domu.



MEBLE odświeżone jesionowe, t. j. Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł, czarnym włosieniem kryte, Stół o 2ch klapach, Łóżko, Parawan o 10 skrydłach, w guście gotyckim, który jako ściana do przedzielenia pokoju służył; mahoniowe: SERWANTKA owalna, Stół okrągły, dwie Szafki winklowe z alabastrowym blatem; zaś z drzewa zwyczajnego: Komoda z Szafką oszkloną, Klejdersztok, Łóżko i różne Stoliki, są z powodu przeprowadzenia, do nabycia. Wiadomość w składzie Rękawiczniczym pod filarami, przy ulicy Miodowej pod Nr 497.

Z powodu wyjazdu, są materjalne i inne SUKNIE do sprzedania, Kaftan axamitny, i rozmaite przedmioty do tualety damskiej służące. Wiadomość pod Nr 577 przy ul: Długiej i Bielańskiej, u właścicielki.

W Mokotowie w majętności Fran: Schuster, jest jeszcze kilka letnich LOKALI do najęcia; jak również duży Lokal na Restaurację, od lat kilku tamże istniejący. Wiadomość w pałacu na miejscu, lub w handlu na Krako:-Przedm: pod Nr 427, pod firmą jak wyżej.

W domu pod Nr 1050 przy ulicy Grzybowskiej, są FORNALKI, do najęcia.

Osoba płci żeńskiej, usposobiona do korzystnego dawania Lekcji na fortepjanie, może jeszcze parę godzin dziennie tej nauce poświęcić. Mieszka przy ulicy Szczyglej w domu Organisty, na 1m piętrze, wszedłszy w ostatnie drzwi, na lewo.

JAN GOTTFRIED HOECK, ma honor donieść Szan: Publiczności, iż od dnia 8go b. m., FABRYKA jego **SZUWAXU**, przeniesioną została pod Nr 163 przy ulicy Nowo-miejskiej, w domu zwanym *Gdańska-Piwnica*. Oprócz znanego już z tej Fabryki SZUWAXU, znajdują się tamże WŁASNE WYROBY, jako to: LAKIER Salonowy Paryzki do butów, ATRAMENT czarny, INDIGO BENGAL do niebieszczenia bielizny, którego można także użyć zamiast ATRAMENTU niebieskiego; oraz **SMAROWIDŁA** Angielskiego w massie do powozów. Za dobroć tych wyrobów, oraz za Szuwax, który Szanowna Publiczność od roku 1845 już zna bardzo dobrze, zaręczam.— J. G. *Hoeck.*

FURGON bardzo wygodny i lekki do podróży, jest do sprzedania za mierną cenę, w domu Blumberga przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322. Wiadomość u Stróża.

W Sielcach za rogatkami Belwederskiemi, jest do wynajęcia na **LETNIE MIESZKANIE** PAŁAC, wraz ze Stajnią i Wozownią, przy którym znajduje się obszerny Ogród Angielski. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie w domu Hr: Krasińskiego przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 lit D., na 2giem piętrze po prawej ręce.

OGRÓD fruktowy, wraz z trzema użytecznemi na mieszkanie Altanami, do których jest i osobna Kuchnia, w domu pod Nr 1658 przy ulicy Mokotowskiej, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu.

CUKIERNIE SZYMONA BEELI, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, jako też przy rogu Podwala: mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy, przyjmuję wszelkie obstalunki i takowe z największą akuratnością uskuteczniam. W Cukierniach moich, przygotowałem również wielki wybór najrozmaitszych i najulubieńszych gatunków PIECZYWA, tak małych jako i dużych; nowe gatunki Cukierków, a szczególniej nowo wynalezionym sposobem **OZDOBNE CUKROWE JAJKA**, których w wielkiej ilości wykończyłem i te w swoim rodzaju są odznaczające się.

Pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowskiej, na 2m piętrze, są do sprzedania z wolnej ręki, następujące przedmiota: SREBRA stołowe i inne, jako to: Lichtarze, Cukierniczki, Koszyczek do ciasta, i t. p.; Szkło i Porcelna, Zegar brązowy pod kloszem, Lustro w złoconych ramach, i Bielizna stołowa hollenderska; oprócz tego, znajduje się tamże do nabycia dość znaczny zbiór MINERAŁÓW.

W SKŁADZIE NASION i CUKRU KRAJOWEGO
Dra **FRACISZKA BETZHOLD,**
przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, wprost domu Zamojskich, dostać można:

DROŻDŻY

Suchych czyli Prasowanych, tak Krajowych, jako też najlepszych dubeltowych Berlińskich (Schnellgährende Berliner doppelte Weinhefe), na funty i łuty. Przepisy do używania Drożdży suchych, gratis.

CUKRU KRAJOWEGO

w całych głowach funt od kop: 18½, do kop: 24;
w mączce (Farine) funt od kop: 15, do kop: 21½.

OCTU WINNEGO

de Maillè - - - - -	butelka kop: 60,	pół butelki kop: 30
„ - - - - -	„ „ 45,	„ „ 22½
Vinaigre aux fines herbes,	„ „ 37½	„ „ 19
Estragonowy i Francuzki bez Estragonu - -	„ „ 30	„ „ 15
Zdrowia, bez korzeni i ziół	„ „ 20.	

MUSZTARDY

Angielskiej (preparée), słoik kop: 30.
„ w pęcherzu, funt kop: 60, ½ f. k. 30, ¼ f. k. 15.

WARSZAWSKIEJ - - - - - - - -	słoik kop: 50
Francuzkiej sanspareille - - - - - - -	„ „ 45
Aux herbes fines i Düsseldorf - - - - -	„ „ 37½
Estragonowej, Sardinowej, Kaparowej, etc.	„ „ 30
Zdrowia - - - - - - - - - - -	„ „ 25
à la Maitre d'Hotel w butelkach, 7 do 8 słoików zawierających - - - - - - - - - -	„ 80.

Niżej podpisani, zawiadamiamy Szan: Publiczność, iż Piekarnia która exystowała pod Nr 113, pod Dzwonicą XX Augustjanów, na teraz przeniesioną została pod Nr 20 przy ul: Piwnej, wprost Dzwonicy: która to Piekarnia poleca się Szan: Publiczności z wypiekaniem **CIASTA**, jak dawniej tak i teraz, j. t. Babki od kop: 30 do rsr. 1 k. 80; Placki od k. 30 do rs. 1 k. 20; Mazurki od k. 60 do rsr. 1 k. 80; Chleb ulubiony węgierski od k. 15 do rs. 1 k. 20; Jajeczniki od k. 15 do rs. 1 k. 20; tamże dostać można Babek po różnej cenie. Obstalunki przyjmują się do d. 15 b. m. w powyższym miejscu.
Marcin i Rozalja z Ćwiklów, *Zejlerowie.*

KOZIE MLEKO, jest do nabycia codziennie w Ogrodzie Spacerowym pod Nrem 930 przy ulicy Chłodnej, wprost Kościoła Sgo Karola Boromeusza. — Tamże jest do wydzierżawienia **KRĘGIELNIA.**

BULJONU w najlepszym gatunku fontów tysiąc-kilkaset, pochodzącego z kuchni jednego z najznakomitszych domów, ku czemu towarzyszą świadectwa, złożono w komis do sprzedania, razem lub częściowo, w handlu W. Flatau przy ulicy Nowo-Senatorskiej, biorącym w większych partjach zapewnia się rabat.



Dnia 11 b. m. rano, z Hotelu Krakowskiego, wyszedł pewno za kim, BARAN skop, ułaskawiony, czarny, z odmianą na łbie i pod szyją. Uprasza się o odprowadzenie go do Szwajcara Hotelu Krakowskiego, za nagrodą.

W d. 9 b. m. zgubiono na ulicy Elektoralnej **WOALIK** czarny koronkowy. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera.

Do Składu podpisanego przy uli: Nalewki Nr 2247, w domu Libasa, naprzeciw Apteki, nadszedł świeży transport różnego PŁÓTNA z najcelniejszych zagranicznych fabryk, i także z fabryki St. et Fischer; o czem mam honor uwiadowić Szan: Publiczność; za dobroć Towaru, czystość płótna bez bawełny, i ceny umiarkowane, zaręczam. — B. *Blejejsen.*

Uprasza się Osobę z pobytu niewiadomą, która dała zadatek na Lokal z 2ch Pokoi złożony, w Bazarze, na 3m piętrze, aby do pomienionego Lokalu wprowadziła się, w przeciągu dni 3ch od daty dzisiejszej; gdyż inaczej, sama sobie winę przypisze, że Lokal komu innemu wynajęty zostanie. — W tymże Bazarze, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. SZYNK główny, oraz inne Sklepy, zdatne na wszelki proceder. Tamże w miejscowej lodowni, rozpoczęła się już sprzedaż LODU na większe i mniejsze partje, a nawet na funty. Wiadomość u Rządcy domu.

Pod Nr 411 w domu Wgo Grodzickiego.
Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż na tymczasowo przeniosłem Sklep z wyrobami BLACHARSKIEMI metalowemi, lakierowemi, i t. p., do tego samego domu, w drugi dziedziniec, w nową oficynę. Jak poprzednio tak nadal, wszelkich wyrobów gotowych dostać można, jako też obstalunki i pokrywanie DACHÓW, przyjmuje na czas umówiony, a to za jak najumiarkowańszą cenę; wchód jest dobry od ulicy Królewskiej. J. *Czarnecki.*



Przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582, w domu W. Napolskiego, są do sprzedania różne MEBLE mahoniowe i jesionowe. Wiadomość na dole po prawej stronie.

SKŁAD MUSZTARDY
FABRYKI K. DONNER,
od lat kilkunastu exystujący w domu W. Zejdlera pod N. 482 przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów.
Zawiadamia Szano: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzył się w wszelkie gatunki znanej z swej dobroci, świeżej MUSZTARDY FRANCUZKIEJ i ANGIELSKIEJ, którą po cenie stałej, słoik po zł. 2 czyli kop. 30 sprzedaje; słoiki próżne przyjmuje. Tamże dostać można najprzedniejszej OLIWY, rozmaitych OCTÓW, KAPARKÓW, KORNISZONÓW, i t. p. artykułów. Osobom handlującym, stosowny rabat odstępuje się.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publ:, iż na nadchodzącą porę, mój MAGAZYN **UBIORÓW** gotowych, exystujący przy uli: Senatorskiej, wprost domu Prymasowskiego pod Nr 496, kompletnie zaopatrzony został w wszelkie tego rodzaju roboty, j. t. Paletoty letnie, Tużurki, Bążurki, Marynarki, Rajtroki, Fraki, Spodnie tak z kortu francuzkiego jak i krajowego; oraz rozmaitego gatunku Kamizelek i Szlafroków, wszystko podług najnowszych żurnali i cen najumiarkowańszych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki; ręcząc za dobre wykończenie i na czas umówiony.— Paweł *Jarczyński.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 2.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Mieszczanie i Kmiotki.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina i Wieśniaczka*, na dochód Szpitali Warszawskich wszelkich wyznań.
Dziś Widowisko **MIKROSKOPIJNE** w Hot: Krakowskim od godz. 5ej z południa do 6ej.
KOSMORAMA każdodziennie do widzenia, przy Krasińskim placu, w domu dawnego Teatru, Nr 2.
CHLEBA Wiejskiego, dostać można po kop: 7½ i 5, codziennie przy ulicy Samborskiej pod Nr 1720; jako też przy ulicy Przejazd pod Lipką, gdzie jest Piwo Bawarskie; tamże przyjmuje się CIASTO do wypiekania za mierną cenę.— *Fr. Pechöl.*



Podpisany, właściciel Menażerji, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że sprowadził znaczne, ciekawe i widzenia godne, powiększenie Menażerji swojej: a mianowicie: dwa młode **SŁONIE**, kilka gatunków z pokrewieństwa **MAŁP**, których jedna ma Dziecko przy piersi; kilka gatunków **PAPUG**, między któremi są i błękitne ARY, i znaczną liczbę Karpików złotych.— Także i Woskowy swój Gabinet zbogacił nowemi, ciekawemi przedmiotami. Te wszystkie przybytki już są wystawione na widok Sz: Gości. Przy ulicy Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich. Antoni *Praeuscher.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*